

URZĘDNIK w połączeniu z PRAWNIKIEM

Wychodzi
10. i 25. każdego miesiąca.

Prenumerata
miejskowa i zamiejscowa
wynosi:

rocznie	5 zł. — ct.
półrocznie	2 50 "
kwartalnie	1 25 "
miesięcznie	— 45 "
Numery poszczególne	
po	— 25 "
Reklamacja nieopiewzowana wolna od opłaty pocztowej.	

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Redakcja
i administracja
we Lwowie
ulica Teatralna liczbą 9

Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą 6 centów, kilkorazowe za opłatą 5 centów, od wiersza drobnym drukiem.

Treść: Do naszych Czytelników. — Przegląd miesięczny (Sejm. — Szereg prac do Sejmu wniesionych. — Krótkość sesji. — Dosiego roku!) — Sądownictwo (Praktyka sądowa. [Zasady orzeczeń najw. Tryb. sąd. — z prawa cywilnego — z prawa handl. — z prawa wekslowego. — Z Tryb. kasacyjnego; z procedury karnej. — 186—200]). — Administracja (Uniformowanie urzędników państw-służby wykonawczej. — Praktyka administracyjna. [Orz. Tryb. admin. 124—131]). — Sprawy kolejowe. (Nowe uniformowania urzędników kolejowych). — Wiadomości urzędowe. (Opr. pos.). — Ogłoszenia prywatne.

O d e i n e k: Statystyka pijaństwa w Galicji i Bukowinie według urzędowych wykazów zestawili Dr. Wincenty Tarłowski. (Dokończenie). — Terapia. (Dokończenie).

Do naszych czytelników!

Z Nowym Rokiem 1887. rozpoczynamy rok ośmnasty wydawnictwa naszego pisma, które założywszy w r. 1870. jako „Prawnik“, połączyliśmy w r. 1881. z „Urzednikiem“, podówczas w Przemyslu istniejącym, i niem odtąd przy programie rozszerzonym, — gdyż obejmującym nie tylko rozprawy i wiadomości prawniczo-administracyjne, lecz także omawianie kwestyj społecznych, a w pierwszym rzędzie kwestyj dotyczących stanu urzędników wszelkich zawodów, — interesom i potrzebom naszych Czytelników według sił naszych służyć usiłowaliśmy. W tym też duchu i na przyszły rok pracę naszą ofiarujemy. Skierujemy ją jak dotąd przeważnie ku praktycznym potrzebom naszych Czytelników, ku podawaniu im wiadomości prawniczo-administracyjnych w zawodzie urzędniczym w ogóle i w poszczególnych jego działach zastosowanie mających, obok omawiania kwestyj zawodowych i społecznych ze stanowiska nauki i doświadczenia, ze stanowiska potrzeb i zadań kraju naszego i jego społeczności w ogóle a stanu urzędniczego w szczególności. Zachowamy tedy i nadal wszystkie dotychczasowe działy pisma naszego i starać się będziemy o jak dla Czytelników naszych najodpowiedniejsze wypełnianie. — Ofiarując zaś rzetelną pracę naszą, a pragnąc utrzymać pismo jak dotąd o własnej sile, prosimy także Tych, którym ono służyć jest przeznaczonem, o pomoc wszechstronną w kierunku tak spółpracownictwa, jak też wydawnictwa; zatem o wspieranie pisma naszego nadsyłaniem nam artykułów, ko-

respondencyj, wiadomości, w ramy jego wchodzących, jak też rozszerzaniem grona jego Czytelników i odbiorców. Tylko taką spólną wszystkich nas pracą i skutecznem jej poparciem zdołamy w całej pełni służyć zadaniom pisma i prawdziwym potrzebom jego Czytelników, — i o tę też spólność w pracy i popieraniu jej prosimy.

Warunki prenumeraty pisma pozostają niezmiennione; wynosi ona jak dotąd: rocznie 5 zlr., półrocznie 2 zlr. 50 ct kwartalnie 1 zlr. 25 ct., miesięcznie 45ct.

Redakcja

„Urzednika i Prawnika“.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY.

Lwów 22. grudnia 1886 r.

Sejm. — Szereg prac do Sejmu wniesionych. — Krótkość sesji. — Dosiego roku!

Sejm nasz rozpoczął dn. 9. b. m. swe posiedzenia. Z natury rzeczy czynności jego ograniczyły się dotąd do wyborów i ukonstytuowania odnośnych komisyj, jak też do pierwszych czytań wniosków rządowych, wniosków poselskich, tudzież sprawozdań Wydziału krajowego.

Między pierwszymi zaznaczamy wniosek rządowy, projektujący nowelę do ustawy łowczej, który na osobnym miejscu podamy.

Co do innych zaznaczamy następujące główne z wniesionych do Sejmu spraw, których szereg poważny świadczy, ile to kwestyj dla kraju żywotnych a naglących Sejm miałby do załatwienia, gdyby — miał czas po temu. — Są one:

trzy interpelacje posła Romanowicza i tow. odnoszące się do nienadeszłych od rządu odpowiedzi na pismo Wydziału krajowego w wykonaniu uchwał Sejmu z poprzedniej kadencji do Namiestnictwa wystosowanych (posiedz. z 9. bm.);

wniosek posła Struszkiewicza i tow. w przedmiocie projektowanego oddania zarządu kolei państwowych przedsiębiorstwu kolei Karola Ludwika (I. czytanie na pos. z II. bm.);

wniosek posła ks. Kopycińskiego i tow. w sprawie zmniejszenia lat służby nauczycieli szkół ludowych (I, czyt. na pos. z II. bm.);

wniosek posła ks. Adama Sapięhy w przedmiocie nauki języka niemieckiego w szkołach średnich (I. czyt. na pos. z 15. bm.);

wniosek posła Romanowicza i tow. względem pory zwoływania Sejmu i dłuższego trwania sesyj jego (I. czyt. na pos. z 17. bm.);

wniosek posła Wład. Koziebrodzkiego z projektem ustawy o zarządzie kas pożyczkowych (I. czyt. na pos. z 17. bm.);

wniosek posła Stanisława Badeniego w przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustawy szkolnej z 25. czerwca 1878 r. o władzach nadzorczych miejscowych i okręgowych dla szkół ludowych (I. czyt. na pos. z 17. bm.);

wniosek naglący posła Chamca względem wezwania do rządu co do cła od olejów mineralnych przedestylowanych a jako surowiec przemysłowych (uchwalony na pos. z 20. bm.);

wniosek naglący analogiczny posła Weigla (I. czyt. na pos. z 20. bm.);

wniosek naglący posła Romanowicza o upoważnienie Wydziału kraj. do czynienia wydatków w styczniu 1887 r. na podstawie rachunków ze stycznia 1886 r. (1. czyt. na pos. z 20. b. m., 2. czyt. na pos. z 22. b. m.);

sprawozdanie Wydziału kraj. z projektami ustaw budowniczych dla mniejszych miast i miasteczek, tudzież dla wsi (1. czyt. na pos. z 20. b. m.);

sprawozdanie Wydziału kraj. o uregulowanie obowiązków co do zakładania, utrzymywania i dozoru cmentarzy (1. czyt. na pos. z 22. b. m.);

sprawozdanie Wydziału kraj. z projektem ustawy o stosunkach sług (1. czyt. na pos. z 22. b. m.);

wniosek posła Jaworskiego w przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustawy o dojazdach kolejowych (1. czyt. na pos. z 22. b. m.);

wniosek posła Romańczuka o założenie gimnazjów z ruskim językiem wykładowym (1. czyt. na pos. z 22. b. m.);

wniosek posła Merunowicza w przedmiocie urządzenia roboczych zakładów poprawczych (1. czyt. na pos. z 22. b. m.);

wniosek posła Romanowicza z projektem ustawy o policji ogniowej (1. czyt. na pos. z 22. b. m.).

Oto szereg prac głównych — prócz wielu innych, mianowicie przez Wydział kraj. przygotowanych, a dotąd do

1. czytania niedoszłych, — które czekają załatwienia w Sejmie.

Tymczasem zaś Sejm, dziś odroczony, zbierze się dopiero 10. stycznia i nie wiele dłużej jak do 20. stycznia obradować będzie, a nawet, jak donoszą pisma niemieckie, jeżeli rokowania ugodowe z Węgrami do porozumienia doprowadzą, sesja sejmów zostanie skróconą a Rada państwa jeszcze przed 20. stycznia zwołaną.

Nie bardzo tedy różowo zapowiadają się nam widoki dla pracy autonomicznej na nadchodzący rok Nowy, a wiadomość powyższa nie szczególnie miłą byłaby na Gwiazdkę niespodzianką. —

Kończąc z dzisiejszym numerem pracę naszą całoroczną, odwołujemy się do odezwy na czele zamieszczonej, do której tutaj po dawnym zwyczaju dla wszystkich Zwolenników pisma naszego dodajemy serdeczne życzenie »Dosiego Roku«!

SĄDOWNICTWO.

Praktyka sądowa.

Zasady orzeczeń najw. Trybunału sąd.

Z prawa cywilnego.

186. [Do §. 1014 kod. cyw.]. — Notariuszowi, który w sprawie procesowej jako pełnomocnik jednej strony występował. wyna-

grozienie nie może według przepisu ustawy notarialnej być przyznane. Wynagrodzenia tego notariusz od mocodawcy swego tylko w zwyczajnej drodze prawa domagać się może. — W danym wypadku sądy niższe niekompetentnie wdały się w przyznanie notariuszowi X. kosztów przeciw stronie przezeń zastąpionej, gdy on tu nie występował ani jako notariusz, ani też jako komisarz sądowy, z kąd też kosztów żądane nie mogą być przyznane według postanowień ustawy notarialnej. Jednakże także postanowienie dekr. nadw. z 4. października 1833 r. Nr. 2633 Zb. pr. s. niema w tym wypadku zastosowania, ponieważ takowe tyczy się należytości adwokata, notariusz zaś tutaj jako zwyczajny pełnomocnik swej strony się przedstawia. — (Orz. n. Tr. s. z 20 maja 1886. r. l. 5124. — Prz. s. i a. Nr. 28. z r. 1886.)

187. [Do §§. 1036 i 1042 kod. cyw.]. — Gdy nabywca nieruchomości płaci wierzytelność hipoteczną, którą przedawcy wykreślić się zobowiązali, wówczas zapłata ta, jako konieczny w zastępstwie sprzedawców uczyniony wydatek, wtenczas nawet powinna być zwróconą, gdy później się wykaże, że wpis odnośnej wierzytelności hipotecznej nie w sposób prawomocny został uskuteczniomym. — (Orz. n. Tryb. s. z 5. maja 1886 r. l. 4488. — Jur. Bl. n. 29. z r. 1886.)

188. [Do §§. 1061 i 1047 kod. cyw.]. — Gdy przy sprzedaży nieruchomości odsyła się nabywcę co do jej części składowych do wręzonego mu arkusza posiadłości gruntowej, wówczas nie można jako także sprzedaną uważać taką parcelę, która wprawdzie w księdze gruntowej jest zapisaną, nie znajduje się jednak w owym arkuszu posiadłości gruntowej zamieszczonej. — Przedmiotem owego kontraktu kupna i sprzedaży były bowiem li tylko parcele w arkuszu posiadł. grunt. wymienione, nie zaś także parcela lasowa podl. x. w tym arkuszu nie

Statystyka pijaństwa w Galicji i Bukowinie

według urzędowych wykazów zestawil

Dr. Wincenty Tartowski.

(Dokończenie).

Przedstawione cyfry statystyczne nie dają wiernego obrazu stanu pijaństwa w naszym kraju i dlatego nie można z nich wysnuć uwag odpowiadających rzeczywistości.

Przedewszystkiem zdarza się, że sądy powiatowe nie dosyć dbają o dokładne zestawienie rocznych wykazów statystycznych, które nie raz układane bywają w ostatniej chwili z pamięci i są produktem fantazji. Sami sprawozdawcy urzędowej statystyki niejednokrotnie podnosili przy rozmaitej sposobności, że wykazy sądów powiatowych nie dają w ogóle pewnych podstaw. Skutek to zapewne nadmiaru pracy, a w części może braku pojmowania znaczenia statystyki.

Wykazane w urzędowym sprawozdaniu za rok 1882 cyfry nie usuwają wcale wątpliwości w wiarygodność

wykazów, owszem takowe potęgują. Nieprawdopodobnym jest mianowicie fakt, że w zachodniej części kraju aż w ośmiu, a w wschodniej aż w siedmiu sądach powiatowych nie miano sposobności ukarania ani jednej osoby za opilstwo. Znajdujemy tutaj ludne i ruchliwe miasta i powiaty, jak Nowy-Sącz, liczący 46 056 mieszkańców, Nowy-Targ (52.282 m.), Białę (38.330 m.), Kęty (26.654 m.), Oświęcim (20 960 m.), Jarosław (47.867 m.), Brody (55 153 m.), w których ludzie prawdopodobnie nie piją mniej, niż w powiatach wykazujących znaczny stosunkowo procent ukaranych. Do tych szczęśliwych (!) powiatów doliczyć należy powiat Wielicki (33.137 m.), w którym w ciągu r 1882 ukarano za pijaństwo tylko 3, mówię trzy osoby — a więc jeden ukarany przypadł na 11.045 mieszkańców! Również trudno pojąć, aby, gdy w powiecie Podgórskim liczącym 18.518 mieszkańców, ukarano 281 osób za pijaństwo (1 na 65 mieszkańców), w sąsiednim i w podobnych mniej więcej warunkach ekonomicznych i moralnych będącym powiecie Wielickim, — przy tym samym

rozumie się stopniu energii władz bezpieczeństwa, znalazła się sposobność do ukarania tylko 3 osób. Wszak już pobliskie powiaty wykazują znacznie wyższe cyfry — mała Skawina 46, Bochnia 128, Niepołomice 82.

Porównajmy naprzykład Kraków z Lwowem. W powiecie krakowskim, liczącym wraz z miastem 102.830 mieszkańców ukarano 1.433 osób (1 na 71 m.); natomiast w powiecie lwowskim, liczącym 151.928 mieszkańców i posiadającym stolicę kraju ukarano tylko 371 (1 na 409 m.). Być może, a nawet prawdopodobne, że w krakowskim »wesela się« więcej niż w lwowskim; niepodobna jednak uwierzyć, żeby w rzeczywistości w krakowskim cyfra winnych opilstwa przewyższała w czwórnasób cyfrę przestępców w powiecie lwowskim, rozumie się znowu przy tej samej energii władz — i żeby powiaty takie jak Gorlicki, (74.072 m.), Przemyski (73.239 m.) i Jaworowski (40.606 m.) przewyższały w liczbie ukaranych za pijaństwo tak znacznie stolicę kraju i przyległy powiat. Przyczyn, któreby to zjawisko usprawiedliwiły, wcale nie dostrzegamy.

pomieszczona, a obecnie sporna. Co do tej parceli zachodzi u nabywcy brak potrzebnego do nabycia własności tytułu, z kąd też jego posiadanie tabularne w tym kierunku jako nierzetelne uważać należy. Nie ma tu też zastosowania przepisu §. 440 k. c., ponieważ właśnie sporna parcela nie została sprzedaną i ponieważ nabywca nabył realność nie li tylko w zafaniu do księgi publicznej, lecz pod tym względem, że ta parcela nie została także sprzedaną, został pojaśnionym. — (Orz. n. Tr. s. z 16. lut. 1886 r. l. 79. — Ger. Ztg. n. 23 z r. 1886).

189. [Do §. 1101 kod. cyw.] — Dekr. nadw. z 10. kwietnia 1837 r. N. 189 Zb. pr. s. rozwiązał tylko wątpliwość pod względem pierwszeństwa przysługującego ustawowemu prawu zastawu właściciela mieszkania przed prawami zastawu nabytymi po wniesieniu ruchomości jednak jeszcze przed ich zastawniczym opisaniem. Nie można go tedy rozszerzyć do praw zastawu jakie przed wniesieniem ruchomości już istniały. Do tych ostatnich stosować należy przepis §. 1101 k. c. i powołany w nim §. 367 k. c., z czego wynika, że prawu zastawu powstającemu dla właściciela mieszkania według §. 1101 k. c. z dniem wniesienia ruchomości przyznaniem być musi pierwszeństwo także przed owymi prawami zastawu dawniej lub przed wniesieniem do przedmiotu najmu nabytymi, jeżeli zastawnik nie zrobił użytku z prawa ich przeniesienia, wyjąwszy wypadek, gdy przeciw właścicielowi mieszkania przepis §. 456 k. c. przemawia. — (Orz. n. Tr. s. z 20. kwiet. 1886 r. l. 4587. — Jur. Ztg. N. 16 z r. 1886).

Z prawa handlowego.

190. [Do §. 7. ust. wprowadczej do kod. handl.] Domagającego się zaprotokołowania firmy sąd handlowy z urzędu powinien zniewolić do wykazania się z opłaty podatku z §. 7. ust. wpr. do k. h. — (Orz. n. Tr. s. 5. maja 1886 r. l. 5275. — Jur. Ztg. n. 17. z r. 1886)

Niepojętem jest w ogólności, żeby w tych samych okolicach, ludność w jednym powiecie hołdowała żywo Bachusowi, w innym znowu sąsiednim odznaczała się zupełną wstrzeźliwością. To zjawisko znajdujemy np. w powiecie Nowo-Sądeckim, posiadającym miasto garnizonowe liczące przeszło 11 tysięcy mieszkańców, w którym nie ukarano za opilstwo ani jednej osoby, gdy tymczasem w sąsiednim powiecie Starosądeckim (34 038 m.) ukarano aż 232 i w ogóle powiaty tego okręgu wykazują same wysokie cyfry ukaranych. W powiatach na zachodnich kresach kraju, Bialskim, Kęckim i Oświęcimskim nie ukarano nikogo, gdy tymczasem zaraz w sąsiednim Andrychowie ukarano 180. w Wadowicach 302 — W powiecie Rzeszowskim liczącym 45 434 m. i posiadającym ludne miasto obwodowe, odwiedzone w różnych porach roku, w czasie głośnych jarmarków, przez liczną napływową ludność, ukarano tylko 56, gdy już sąsiedni powiat Tyczyński, liczący tylko 39.936 m., dostarczył aż 295 ukaranych.

Nie podobna atoli przypisywać tych nieprawdopodobnych rezultatów

191. [Do art. 17. k. h.] — Wpisanie do tutejszego rejestru handlowego firmy za granicą już zaprotokołowanej nie podlega przepisowi art. 17. k. h. Istoty takiego zakładu filjalnego nie zmienia ta okoliczność, że firmę pociąga się pod tutejsze przepisy o poliejii przemysłowej i o opodatkowaniu przy utworzeniu nowego przedsiębiorstwa. — (Orz. n. Tr. s. z 5. stycz. 1886 r. l. 15025. z r. 1885. — Jur. Bl. n. 29 z r. 1886).

192. [Do art. 61. k. h.] — Ustanowienie podróżującego ajenta słowy: „przyjmuję Pana bez wypowiedzenia i za dziennem wynagrodzeniem“ z natury rzeczy uzasadnia nie stały lecz dziennie rozwiązalny stosunek. — (Orz. Tr. s. z 16. marca 1886 r. l. 2413 — Jur. Bl. n. 27 z r. 1886).

193. [Do art. 271. l. 1. k. h. i §. 38. ust. wpr. do k. h.] — Kupno kartofli przez gospodnika dla przemysłu gospodniego, uważać należy za bezwzględny interes handl. po myśli art. 271. l. 1. k. h., ponieważ kartofle nie były przeznaczone pozostać w ręku kupującego jako ostatniego nabywcy, lecz według zamiaru jego dalej miały być sprzedane, a nie można także powiedzieć, że takowe w przemyśle nabywcy służyć miały jako prosty środek roboczy, zwłaszcza, gdy takowe w zmienionym kształcie konsumentom jako pożywienie były podawane. — (Orz. n. Tr. s. z 17. lut. 1886. l. 1249 — Prawnik cz. str. 381 z r. 1886).

Z prawa wekslowego.

194. [Do art. 4. ust. weksl.] — Gdy osoba pisać nieumiejąca podpis ołówkiem oznaczony przepisuje, to podpis taki nie wywołuje zobowiązania z prawa wekslowego, chociażby było dowiedzionem, że przepisanie w zamiarze podpisania (położenia podpisu) nastąpiło, ponieważ taki podpis tylko jako znak ręczny może być uważanym, ten zaś według ustawy z 19. czerwca 1872 r. do ważności

zastosowania ustawy przeciw pijaństwu wyłącznie wadliwemu zestawianiu wykazów statystycznych przez sądy Przyczyna ta odziaływać może jedynie w małym stopniu. Główna, zdaniem naszym, wina leży po stronie organów bezpieczeństwa publicznego, powołanych do dostarczania sądom doniesień przestępców. Można na podstawie doświadczenia bez przesady twierdzić, że jedynie żandarmerja spełnia tutaj należycie swoje zadanie. Policja w miastach i miasteczkach arestuje zazwyczaj pijanych dopiero wówczas, gdy zgorszenie przekracza wszelką granicę, lub ktoś z publiczności zażąda interwencji Piszący te słowa miał sposobność spotykać zataczających się lub przyspiewujących sobie opojów, przechodzących bezpiecznie obok koszar a nawet stójek policyjnych, lecz nie nagabywanych przez nikogo. Działo się to w pewnym znaczniejszem mieście obwodowym mającym liczną i dość dobrze uorganizowaną policję. Cóż dopiero mówić o gminach wiejskich, gdzie wójt „urzęduje“ w karczmie i wypędza pijących z karczmy tylko wówczas, gdy jest

swej uwierzytelnienia sądowego lub notarialnego wymaga. — (Orz. n. Tr. s. z 11. marca 1886. l. 14888. — Prz. s. i a. Nr. 23. z r. 1886).

195. [Do art. 29. ust. weksl. i rozp. min. spr. z 2. listop. 1858. r. Nr. 198 dz. pr. p.] — Gdy przeciw przyjemcy żądaniem jest zabezpieczenie, nie potrzeba donieść protestu ku zabezpieczeniu. — (Orz. n. Tryb. s. z 17. listop. 1885. r. l. 13337. — Jur. Bl. N. 28. z r. 1886).

196. [Do art. 73. ust. weksl.] — Na podstawie weksłu amortyzowanego nakazać można złożenia tylko sumy wekslowej, nie zaś także procentów i kosztów, ponieważ w rozp. min. spr. z 18. lipca 1858 r. N. 132 dz. pr. p. o postep. przy zabezpieczeniach z prawa wekslowego li tylko art. 25. i 29. ust. weksl. nie, zaś także art. 73. ust. weksl. są powołane. — (Orz. n. Tr. s. z 11. maja 1886. l. 5513. — Prz. s. i a. Nr. 30. z r. 1886).

Z Trybunału kasacyjnego.

Z procedury karnej.

197. [Do §. 152. l. 1. i §. 252 pr. k.] Jedynie faktycznie istniejący stosunek opiekuńczy upoważnia do zrzeczenia się z §. 152. l. 1. pr. k. zeznawania przeciw pupilowi; były opiekun nie jest do tego uprawnionym. — Świadectwo moralności przez proboszcza miejscowego nie urzędownie co do świadka wydane, nie należy do dokumentów, które przy rozprawie muszą być odczytane jeżeli obie strony nie zrzekną się odczytania. — (Orz. Tryb. kas. z 9. listop. 1885. r. l. 8305. — Ger. Ztg. Nr. 28. z r. 1886).

198. [Do §. 262 pr. k.] — Gdy Trybunał jest zdania, że ustawowe znamiona usiłowania pewnego czynu karygodnego nie zachodzą że jednak fakty oskarżeniu za podstawie

w złym humorze! W obec takiej obojętności organów policyjnych autonomicznych, nic dziwnego, że opilstwo najczęściej uchodzi bezkarnie i że w braku należytej represji karnej, zamiast się stopniowo zmniejszać, grasuje dalej, a jeżeli mamy wierzyć urzędowej statystyce, zwiększa się z roku na rok.

W chwili wejścia w życie ustawy z 19. lipca 1877 opilstwo grasowało u nas powszechnie i manifestowało się hałaśliwie Nowa ustawa działała w pierwszej chwili rzeczywiście odstraszająco. Piszący te słowa przypomina sobie, jak w pewnym powiatowym miasteczku na zachodnich kresach, które w r 1882 nie wykazało ani jednego ukaranego za opilstwo, w wilją wejścia w życie nowej ustawy pito na zabój; mówiono: trzeba sobie użyć, „bo jutro wyjdzie ustawa!“ Pierwszy dzień panowania ustawy był dniem grobowej ciszy w porównaniu z wrzawą dnia poprzedniego i dawniejszym czasem. Trwało tak czas jakiś — w mieście na próbkę nie widać było pijanego, a jeżeli ktoś sobie podchmielił, przemykał się cichaczem przez

służące uzasadniają inną czynność karygodną i to dokonana, do orzecstwa sądów przysięgłych nie należąca, to przystępuje do zasądzenia za tenże czyn karygodny. — (Orz. Tr. kas. z 3. kwiet. 1886. r. l. 1552. — Spr. pr. str. 280 z r. 1886).

199. [Do §§. 320. i 328 pr. k.] — Pytanie główne musi tak co do danej, jak też pod względem ustawowej istoty czynu zgadzać się z twierdzeniem oskarżenia. — Domaganie się unieważnienia wyroku i werdyktu nie może się opierać na niedopuszczeniu pytania wypadkowego, jeżeli stanowisko prawne dla tej kwestji przyjęte już przez częściowe zaprzeczenie pytania głównego (§. 328. pr. k.) mogło być uwydatnione. — (Orz. Tr. kas. z 26. paźdz. 1886. r. l. 8798. — Ger. Ztg. Nr. 25. z r. 1886).

200. [Do §. 327. pr. k.] — Prawa sędziów przysięgłych, wyrażenia życzenia, by pytania im zadane zostały uzupełnione, — jak w danym wypadku, domaganie się zadania pytania wypadkowego na zabójstwo — żadną miarą nie wolno ukrócić, jeżeli ma być zadosyćuczynionem żądaniu ustawy, by werdykt nie był wynikiem przypadku, lecz rzeczywistym wyrazem ich zdania. — (Orz. Tr. kas. z 23. paźdz. 1885. r. l. 8569. — Ger. Ztg. Nr. 24. z r. 1886).

ADMINISTRACJA.

Uniformowanie urzędników państwowej służby wykonawczej

(Korespondencja).

Okólnikiem z października b. r. polecił Pan Namiestnik aby podwładni Starostwu urzędnicy tak w służbie jak i po za służbą

miasto, prostując się ile mógł i do piero za miastem z fantazją sobie zaśpiewał. . . Z czasem i to ustało — zobojeźnieli policjanci, oswoiła się ludność i powoli wracało wszystko do dawnego stanu. Zapewne działo się tak i gdzieindziej.

Na podstawie tych zjawisk i podniesionych poprzednio nieprawdopodobieństw w urzędowych cyfrach, mniemamy, nie zaprzeczając pewnego postępu w porównaniu z czasem przed ustawą, że liczba osób, która w roku 1882 i w ostatnich przed nim latach przeciw ustawie z dnia 19. lipca 1877 wykroczyły i na karę zasłużyły, była znacznie większą, niż urzędownie wykazano -- a to przypuszczenie potęguje jeszcze widoczną nawet z urzędowych cyfr progresją w ostatnich latach opilstwa i wykazuje, że obok innych przyczyn, represja karna nie jest na leżyta i koniecznie spotęgowaną być powinna, jeżeli cel ustawy ma być osiągniętym.

Do wielu trudnych do wytłómaczenia zjawisk przybywa i ten dziwny szczegół, że właśnie w miejscach, gdzie istnieją wielkie fabryki napojów,

od 1 stycznia 1887 począwszy nosili uniformy służbowe. Niektóre c. k. Starostwa udzieliły okólnik ten do zastosowania się do niego tak urzędnikom politycznym jak też urzędnikom podatkowym, inne zaś tylko urzędnikom politycznym.

Wywołaną tem niejednolitość należałoby usunąć. Gdy mianowicie rozporządzenie to wywrzeć zdoła dobry wpływ na powagę tak urzędów jak i urzędników w obec stron prywatnych, tak przy czynnościach komisyjnych jak i przy czynnościach w biurze ze stronami, byłoby bardzo pożądanem by odnosiło się ono także do urzędników podatkowych, by tedy władze skarbowe podobne polecenie do swoich podwładnych urzędów wydały. Szczególnie zaś znaczy się to o urzędach podatkowych. Wszak tutaj cała, prawie codzienna czynność ze stronami wymaga nadania większej powagi personalowi urzędowemu, który tak często narażonym jest czy to na nieprzyzwoite zachowanie się stron w urzędzie czy też na inne podobne objawy niezadowolenia stron wywołanego koniecznością płacenia podatków i innych danin. Gdyby zresztą rozporządzenie powyższe li tylko do urzędników politycznych odnosić się miało, jak to dotąd faktycznie zachodzi w niektórych powiatach, to przez to urzędnicy podatkowi na tem większą ujmę powagi urzędowej w obec stron i na różne domniemywania zostaliby narażeni.

A gdyby znów zdarzyły się pojedyncze wypadki, że niektórzy z personalu urzędów podatkowych z własnej chęci za przykładem urzędników politycznych, dla zrównoważenia powagi urzędowej, nosiliby przepisany uniform, to byłoby to li tylko, luźnym objawem dobrej ich woli w obec tego, że okólnik pomieniony nie został udzielony urzędom podatkowym do zastosowania.

cyfra ukaranych za pijaństwo jest nader niską. Tak np. w Wieliczce, pod której bokiem (w Klasnem) znajduje się wielka fabryka spirytusu i wódek, znalazło się tylko 3 przestępców. W Żywcu, gdzie również istnieją wielkie zakłady tego rodzaju, ukarano za pijaństwo tylko 46 osób, a więc jednego na 837 mieszkańców — w stosunku do przeciętnego procentu w całym kraju bardzo mało. W Białej, posiadającej liczne zakłady spirytualiów nie ukarano ani jednej osoby. Same nieprawdopodobieństwa lub też anormalności miejscowe. Miejscowości posiadające browary piwne wykazują przeciwnie wcale pokąźną cyfrę ukaranych.

Do wniosków i konkluzyj, któreby z wykazów urzędowych wyciągnąć na leżało, brak zatem pewnych podstaw — i o nie się też nie kusimy. Chcąc mieć dokładne wyobrażenie o działaniu ustawy i rzeczywistym stanie kraju pod względem pijaństwa, potrzeba by wielu szczegółów, których w sprawozdaniu urzędowem nie znajdujemy.

Ważną była by naprzykład wiadomość: ilu recydywistów pijaków zna-

Pominąwszy zaś już tę niewłaściwość, iż jedni urzędnicy tej samej władzy powiatowej podlegający przymusowo używaliby mundurów, inni nie, dałoby to także powód do dysharmonji między samymiż urzędnikami podatkowymi, gdyby jedni z nich nosili uniformy, drudzy zaś nie będąc do tego zmuszeni cywilnych sukien używali, a urzędnik podatkowy w uniformie w urzędzie się jawniacy jako intrus mógłby być uważanym.

Jeżeli tedy uważano już za stosowne urzędników politycznych zobowiązać do używania uniformu, to w interesie i powagi i harmonji urzędowej domagalibyśmy się, by zobowiązaniem tem objęto również urzędników skarbowych, a mianowicie podatkowych.

Jeden z urzędników podatkowych.

Praktyka administracyjna.

Zasady orzeczeń władz centralnych.

Orzec. Tryb. administracyjnego.

124. [Pobory urzędników]. — Uwolnienie dodatków aktywalnych urzędników państwowych od podatku dochodowego nie rozciąga się także na dodatki aktywne krajowych urzędników. — (Orz. Tryb. adm. z 9 lut. 1886 r. l. 400. — Budw. 2906).

125. [Do pat. z 5. lipca 1853 r. N. 130 dz. pr. p.]. — Do postępowania egzekucyjnego w sprawach wykupu i regulacji służebnictw właściwą jest władza polityczna, jeżeli grunt obciążony jest gruntlem lasowym. — Prawa i obowiązki wynikłe z ugody w sprawach powyższych zawartej, przechodzą na następcę w posiadaniu. — (Orz. Tryb. adm. z 4. lut. 1886 r. l. 3119 z r. 1885. — Budw. 2901).

lazło się pomiędzy ukaranymi*) i jak kara w razie recydywy była stopniowana; dalej wiadomość o stopniu zamożności i wykształcenia ukaranych; o stanie ekonomicznym pojedynczych miejscowości i powiatów, liczbie fabryk napojów, karczem i szynkowni; liczbie i rozgałęzieniu się stowarzyszeń umoralniających, kółek rolniczych i t. d. Dopiero mając taki materiał pomocniczy pod ręką, można by sobie zdać należyta sprawę z rzeczywistego stanu rzeczy, śledzić stopniowe oddziaływanie tych czynników na umoralnienie ludu i ocenić należyte skuteczność ustawy z 19. lipca 1877. Przedewszystkiem zaś potrzebne są prawdziwe daty statystyczne.

Oto ważniejsze postulaty do przyszłej statystyki pijaństwa.

Terapia.

(Dokończenie).

Koch atoli czyni uporczywie ciągłe badania na swych comma-bacillach przy pomocy swego współpracownika Gaffky, ale

*) Cyfry zastosowania §. 6 ustawy z 19. lipca 1877 w wykazie urzędowym uwidocznione, nie zadawalniają pod tym względem już z tego powodu, że nie wiadomo, w jakim przeciągu czasu po ukaraniu recydywa nastąpiła i ile razy to miało miejsce.

126. [Do ust. lasowej]. — Także prawa lasowe wyrokiem lub ugoda ustalone nie mogą z ujmą prawidłowego gospodarstwa lasowego być wykonywane. — O tem, w jaki sposób pogodzić się ma domagania się uprawnionego z praw lasowych z owymi posiadacza lasu, rozstrzygają władze administracyjne. [§§. 19 i 21 pat. serwitutowego z 5. lipca 1853 r. N. 130 dz. pr. p. i §§. 9 10 i 18 ust. lasowej]. — (Orz. Tr. adm. z 4. lut. 1886 r. l. 337 z r 1885. — Budw. 2900).

127. [Do §§. 5 i 6 ust. łowczej]. — Orzeczenie o prawności i dopuszczalności istniejących obszarów łowczych, a w ślad za tem o prawnej mocy zawartych umów dzierżawnych, wtenczas dopiero jest możebne, gdy nastąpiło odgraniczenie i urządzenie poszczególnych kompleksów po myśli §§. 5 i 6 ust. łow. — (Orz. Tr. adm. z 26 lut. 1886 r. l. 210. — Budw. 2941).

128. [Do §. 11 czeskiej (§. 10 galic.) ust. gminnej]. — Mylne powołanie postanowień ustawowych nie może być rozstrzygającym w kwestji prawności uchwały przez reprezentację gminną powziętej, wydalenie obcego z gminy wyrzekającej, a tem mniej wtenczas, gdy wyraźne zaznaczenie, że dotknięty tą uchwałą nie prowadzi życia nienaganego, jako wskazujące na przepis § 11 (czeski, §. 10 galic.) ust. gm., istotę i znaczenie uchwały po nad wszelką wątpliwość poznać daje. — (Orz. Tr. adm. z 12 marca 1886 r. l. 722. — Budw. 2961).

129. [Odpowiedzialność naczelnika gminy]. — Gdy kwit należycie wystawiony dowód stanowi, że wystawcy jako naczelnikowi gminy N. wypłacono kwotę x jako czynsz dzierżawny za polowanie, rzeczą było tegoż naczelnika kwotę tę odwieść do kasy gminnej, jest on przeto za brak jej odpowiedzialnym względnie do jej zwrotu obowiązany. Dalsze dochodzenie prawdziwości jego twier-

dzenia, że kwoty owej w rzeczywistości nie otrzymał, że z kwitem jego poprzód nadesłanym nadużycie popełniono i pieniądze z urzędu podatkowego komu innemu wydano, nie należy do Rady gminnej ani też do Wydziału krajowego; a li tylko jego jest rzeczą dochodzić swych ewentualnych pretensyj przeciw tym osobom, które z kwitem jego nadużycie popełniły, lub przez swą winę możliwość takiego nadużycia wytworzyły. — (Orz. Tryb adm. z 25. lut 1886 r. l. 542. — Budw. 2937).

130. [Do §§. 10 i 63 tyrol. (§§. 9 i 68 galic.) ust. gmin.] — Tylko w przypuszczeniu istniejącego zwyczaju co do używania dobra gminnego odmówić można udziału w niem nowo wstępującemu (obcemu, posiadającemu kwalifikację w §. 10 tyrol. ust. gm. wymaganą*) Z czynów, które zaszły dawno przed wejściem w życie ustawy gminnej z r. 1866, nie można już wprost wnioskować na istnienie pewnego dotychczasowego a ważnego zwyczaju. — (Orz. Tr. adm. z 11. marca 1886 r. l. 414. — Budw. 2959).

131. [Do §. 70 czech. (§. 68 galic.) ust. gm.] - Czasowy, przepisowi §. 70 czech. (§. 68 galic.) ustawy gminnej nieodpowiedni sposób użytkowania dobra gminnego przez dotychczasowych uprawnionych, nie powoduje jeszcze zgaśnięcia dla nich prawa do użytków i przejścia ich na rzecz gminy. — Poprzednie istnienie praw użytkowania przepisowi §. 70 czech. (§. 68 galic.) ust. gm. odpowiednich uznają także orzeczenia zaskarżone. Zarazem jednak konstatują, że te dawniej, przed r 1870 istniałe prawa użytkowania zgasły, gdy od tegoż roku uprawnieni do użytkowania posiadacze gospodarstw niejednokrotnie użytkowania tego nie wykonywali, lecz pożytek z trawy

*) §. 9. galic. ust. gm. nie mówi o obcym i jego kwalifikacji — lecz li tylko o członkach gminy; powyższe orzeczenie odnosi się przeto może u nas do nowo wstępującego członka gminy. Red.

przedawali, pieniądze z tąd uzyskane dla siebie używali, a tem okazali, że dla ich potrzeby domowej i gospodarczej dalsze pobieranie owych na zwyczaj polegających użytków nie jest już potrzebnem. Wnioskowania tego Trybunał adm. nie mógł uznać ani faktycznie, ani też prawnie uzasadnionem; nie faktycznie, ponieważ rodzaj kultury odnośnych gruntów i sposób ich użytkowania niezmiennym pozostał, pobór pożytków przez uprawnionych tylko czasowo został przerwany, tak że z tej przerwy li tylko na czasowe, nie zaś na stałe nieistnienie potrzeby gospodarczej wnosić można. Z prawnego zaś stanowiska wychodząc, to po myśli przepisu §. 70 czech. (§. 68 gal.) ust. gm. — gdy ten, raz li tylko dotychczasowy na zwyczaj polegający sposób użytkowania utrzymuje, a powtóre nawet to używanie do faktycznej potrzeby mieć chce ograniczonem, — zgaśnięcie użytkownika i ściągnięcie pożytków na rzecz dochodów gminnych wtenczas tylko ma zachodzić, gdy i o ile zbyteczność odnośnych pożytków dla potrzeby domowej i gospodarczej odnośnych do ich poboru uprawnionych gospodarstw po nad wszelką wątpliwość jest ustalona, zaś ani ten, ani też jaki inny przepis ustawy gm. tak nie może być tłómaczonym, iżby czasowy, przepisowi §u 70 (§. 68) ust. gm. nie odpowiedni sposób użytkowania pociągnąć miał za sobą odpadnięcie użytków na rzecz gminy. — (Orz. Tr. adm. z 8. stycznia 1886 r. l. 72. — Budw. 2858).

SPRAWY KOLEJOWE.

Nowe uniformowania urzędników kolejowych.

W drugiej połowie zeszłego roku wyszło rozporządzenie c. k. ministerjum handlu, którem wydano nowy przepis

rezultat tych badań trzymają obydwaj w najściślejszej tajemnicy i dotychczas nie uznali próby swoje za „abgeschlossen“. Prawdopodobnie nie kwadrują dotąd wyniki tych prób z przypuszczeniami Kocha, ale świat uczony ma przekonanie, że Koch osiągnie rezultat dodatni, którego celem jest oczyszczanie szczepienia cholery na wzór szczepienia Pasteura osławionych bakterji wodowstręt wywołujących, co ma mieć ten skutek, że zaszczepione zakażonemu jadem wodowstrętu neutralizują takowy, zaś zaszczepione zdrowemu służą dlań za środek ochronny, który ma niedopuszczac zakażenia, gdyby szczepiony nawet siedm razy raz po raz przez wściekle zwierze pokąsany został. Uda się zaś szczepienie cholery w ten sposób przeprowadzić, natenczas przyjdzie kolej na tuberkuly, odrę, szkarlatynę, dyfterję, tyfus, koklusz i t d., gdyż wedle zdania Kocha i innych bakterjologów słabości te i wiele jeszcze innych wywoływane bywają wyłącznie tylko przez bakterje, dotąd jeszcze dokładnie nie zbadane; a jeżeli Pasteur szczepi ze skutkiem bakterje wścieklicznej wywołujące, a od stu lat szczepią bakterje ospy, to dlaczegoż nie udałoby się to samo ze wszystkimi rodzajami bakterij??

A cóż wtedy będzie? Oczywiście nastąpi szybkie przeludnienie, gdyż ludzie będą wtedy umierać przeważnie tylko ze starości a tylko czasami skręci kark jaki turysta lub wykoleji się pociąg i niejed-

z pasażerów mimo woli zajedzie niespodzianie aż na łono Abrahama. Sprytny Bismarck zdaje się, poznał się na geniuszu Kocha i Pasteura i przewidział, że oni wnet wykurzą wszystkie zarazy i że w skutek tego dla Niemców granice ich Vaterlandu będą za ciasne i postarał się dla nich o nową ojczyznę w krainie Kongo, a Francuzi zdają się także do przewidywać i sięgają po Egipt, zaś Anglicy mają już krainę na Przylądku Dobrej Nadzieji, mają niezliczone wyspy, mają Australją i połowę Ameryki a mimo to nie chcą puścić Rosji nawet do Konstantynopola, zarezerwowawszy sobie takowy niezawodnie na później z obawy, aby dla synów Albionu nie zabrakło miejsca na ziemi. A gdzież my się podziejemy, gdy nam w Galileji za ciasno będzie? Teraz mamy wprawdzie otwartą drogę do Ameryki, ale, gdy Koch ogłosi dodatni rezultat swych badań, to John Bull gotów nam natychmiast zamknąć i tę drogę, a wtedy nie będzie innej rady, jak tylko udać się do rosyjskiego konsulatu do Brodów i prosić pokornie o perepustku na Sybir niezbieżnuju. My wprawdzie najgorzej wyjdziemy, bo klimat sybirski jest daleko ostrzejszy od naszego, ale gdy każdy z nas będzie szczepiony przynajmniej 17ściorakami bakterjami, to nam się nic nie stanie i bez kaftaników systemu Dra Gustawa Jäger'a.

Nim to jednak nastąpi, podniosę jeszcze niektóre wątpliwości, jakie mi się w tej ma-

terji nasuwają, a jeżeli się zbłąźnię, to nic wielkiego, przecież ja nie doktor medycyny i nie stracę praktyki jak William Hervey, gdy w r. 1628 pierwszy wystąpił z przyjętą obecnie nauką o krążeniu krwi, za co go wszyscy lekarze angielscy warjatem okrzyczeli.

Znane jest każdemu szczepienie ospy, ale nie każdy słyszał jeszcze, dlaczego szczepienie ma skutkowac, gdyż dopiero w roku 1885 próbował profesor Dr. de Bary wytłumaczyć tę kwestję. Otóż Wreczetników szczepił żabom i jaszczurkom (które nie ulegają chorobie węglkowej) bakterje węglkowe (bacillus anthracis) osłabione i silne i spostrzegł, że gałeczki krwi pochłaniają bakterje osłabione i niszczą je w sobie a następnie zdolne są pochłonać i bakterje silne i trujące a nigdy nie połykają bakterij trujących na pierwsze danie Profesor de Bary wpadł więc zaraz na myśl — bo czego by profesor nie potrafił — że przy ospie musi się tak samo dziać, tj że gałeczki krwi przyzwyczajone do połykania bakterij zaszczepionych potrafią następnie połykać i niszczyć bakterje zaraźliwe, gdy takowe zawędrują do organizmu.

Atoli de Bary zdaje się zapomniał przystem, że w jednej kropli krwi mieści się pięć milionów gałeczek krwi a w całym organizmie dorosłego człowieka krąży aż siedm kilogr. krwi; chcąc zatem przyzwyczaić wszystkie gałeczki do połykania bakterij słabych, potrzeba by może jedną

o uniformowaniu urzędników i podurzędników kolei żel. państwowych i prywatnych.

Z natury rzeczy nowe uniformowania dla personelu wszelkiego zawodu nie są miłemi. Są one zawsze ze znacznymi połączone kosztami, a małego urzędnika, którego to zawsze w pierwszym rzędzie trafia, dotyczą one jak ciężki cios losu. Większość niższych urzędników jest w ciągłej walce o utrzymanie równowagi ekonomicznej. Szczęśliwsi już są między nimi ci, którym się uda tak się urządzać, że czynsz za mieszkanie zapłacić i skromne potrzeby życia pokryć zdołają bez konieczności zaciągania długów. Otóż taki urzędnik żyjący i tak aż do ostateczności skromnie, otrzymuje naraz rozkaz zupełnie nowego ekwipowania się. Przedstawia to wydatek zwyż 200 złr., a dla małego urzędnika jest to kapitał, jakiego on może nigdy nie posiadał, który jednak mimo to wydać musi. Wprawdzie dostać on może przedmioty ekwipowania na spłaty ratalne, chociażby jednak raty te były jak najniższe, a w najpomyślniejszym wypadku tylko 5 zł. miesięcznie wnoszą, to jednak budżet jego ciężkiego doznaje ciosu, z którego może nigdy się nie podnieść. Gdybyż przynajmniej nowy uniform był lepszym, stosowniejszym, praktyczniejszym od dotychczasowego. Często jednak trudno zrozumieć celu dla czego dotychczasowy

uniform ma być zniesiony i innym zastąpiony, a już weale nie rozumiałym staje się on, gdy nowy uniform wymogom służby mniej odpowiada niż dawna jego forma.

Uniform służbowy musi być przede wszystkim praktycznym, odpowiednio potrzebom urzędowym, w drugim rzędzie należy w nim mieć wzgląd na to, by robił on na wszystkich wrażenie miłe, estetyczne

Co się tyczy strony praktycznej, to trudno twierdzić, że uwzględniono ją przy nowych uniformach. Wybrano dla sukni uniformowej krój sukni marynarskiej — otwartej na piersi, odsłaniającej koszulę, która według przepisu o uniformowaniu musi być z materji białej. Otóż wiadomo, że służba wykonawcza przy kolejach jest taką, iż przy niej bezwzględnie nie może się obejść bez zabrukowania się. Pominąwszy to, że manipulujący wystawiony jest na wszelkie wpływy powietrza, wnet na deszcz i śnieg, wnet na wichry i wzbijające się tumany kurzu, musi on walczyć także z dymem i sadzą lokomotywy, z brudem, który ztąd pochodząc osadza się na każdym przedmiocie, jaki znajduje się na stacji, jaki weźmie się do ręki. Częstki węgla ulatniające się z czeluści lokomotywy są szczególnie na dworcach o większej frekwencji w ciągłym ruchu i na wszystkich napotykanym przedmiotach się osadzają. Jest ich pełno

w sukniach, w mieszkaniach i biurach, na wszelkich wozach i przedmiotach magazynowych, wilgoć powietrza ztęża je w brudną skorupę, przynosi je wreszcie urzędnikowi niższy personal z każdym raportem jaki mu składa. Nie uczynisz na dworcu żadnego kroku nie wzbijając takiego kurzu, nie możesz do żadnego przedmiotu ręki przyłożyć, nie narażając jej na splamienie się brudem, a wśród takiego otoczenia urzędnik pełni swą służbę i wydaje zarządzenia — w sukni z przodu szeroko otwartej i w białej, a przynajmniej białą być mającej, bieliznie. Ileż razy do dnia musiałyby kolejowy urzędnik wykonawczy przy takiej służbie zmieniać bieliznę by ta zawsze była białą? Nowego potrzebaby na to kapitału, by sprawić sobie potrzebną ilość białej bielizny, a wiele to kosztowałoby ciągle jej pranie i czyszczenie! Kto zaś nie zdołałby zadosyć uczynić potrzebie i kilka razy dziennie zmieniać bieliznę, ten większą część dnia w brudnej a często nawet bardzo brudnej będzie musiał pełnić służbę i publiczności się przedstawiać. To zaś pewnie nie przyczyni się do podniesienia powagi urzędników kolejowych, chociażby nawet takich z nich, którzy większego zbytku pod względem bielizny nie mogą sobie pozwolić, z ludniejszych stacyj do odleglejszych przeniesiono.

Również wrazenie na zewnątrz, jakie nowy uniform wywiera, weale nie

osobę więcej jak milion razy szczepić i jeszczeby nie można osiągnąć dodatniego rezultatu, gdyż co dzień wytwarzają się w organizmie miliony nowych gałeczek w miejsce starych, które zużywane bywają na odtworzenie zużytych części organizmu; zatem po jakimś czasie cała masa krwi składa się z zupełnie nowych gałeczek, które gotowe uciekać przed bakterjami zakaźnymi jak młode kury przed chryzą i które doświadczone chciwie pożerają.

Jeżeli zaś ospę wywołują inne przy czyny a nie bakterje, natenczas już niewiem, dlaczego by szczepienie miało skutkować, zwłaszcza, że wedle doświadczeń jedna osoba i kilka razy w życiu na ospę chorować może.

Większa część lekarzy obstaje przy szczepieniu dlatego, że właśnie w skutek szczepienia ospa obecnie z mniejszą gwałtownością występuje jak dawniej, gdy szczepienia nie znano. Ja jednak wiem, że i cholera azjatycka od pół wieku przeszła bardzo złagodniała i czasem kontentuje się w niektórych miejscowościach daleko mniejszą liczbą ofiar jak nawet ospa prawdziwa, a przecież cholery dotychczas nikt jeszcze nie szczepił.

Tu muszą inne czynniki a nie szczepienie na złagodzenie oddziaływać.

Mysłący Dr. Juljusz Hensel twierdzi, że ospa powstaje wskutek sparaliżowania nerwi sympathici, który obsługuje wszystkie gruczoły, wskutek czego sekrecja tychże zo-

staje wstrzymaną i krew przybiera skład anormalny. Za powód sparaliżowania podawał wpływ temperatury tak zbyt wysokiej jak i zbyt niskiej. Zdanie to, jakkolwiek zdaje się być bardzo rozsądne — o ile mi wiadomo — nie zostało przez świat naukowy przyjęte, gdyż zostało ogłoszone w porę (1882), gdy właśnie uczonym wlażyły bakterje do głowy i nie dopuściły już żadnej zdrowej myśli.

Kwestję tę najlepiej wyjaśnić by można porównaniem dat statystycznych wypadków ospy z tych krajów, które jak Bośnia, Hercegowina, Bułgarja i t. d. dotychczas nie znają szczepienia ospy, z datami odnośnemi z tych krajów, gdzie ospa bywa szczepioną,

O tem jednak nikt nie myśli, gdyż przesady wyuczone i odziedziczone są prawie nie do wykorzenia.

Teraz jeszcze słówko o metodzie Pasteura, gdyż jestem pewny, że w jego obronie nie stanie nawet żadna grubo czytana ciocia i nie zarzuci mi: Et, co ty wiesz, przecież ty nie doktor! gdyż Pasteur także nie jest doktorem.

Jak już wspomniałem, szczepi on bakterje osłabione, które rozmnaża sztucznie w temperaturze 42—43°, wskutek czego otrzymuje generację bardzo słabą, która jednak mimo to potrafi wypędzić z organizmu bakterje silne, zaszczipione kłami wilka lub psa wściekłego. Mnie się to tak samo przedstawia, jak gdyby kto celem pozbawienia

się życia wypił kieliszek skoncentrowanego kwasu saletranego a lekarz dał mu zaraz drugi kieliszek wychylić tego samego kwasu, ale już tak rozcieńczonego, że takowy mógł by każdy wypić bez niebezpieczeństwa dla życia, i przy tem twierdził, że ten wskutek rozcieńczenia słaby kwas uchyli skutki skoncentrowanego.

Ale po co tu wiele rozumować? przypatrzmy się lepiej, jaki był rezultat szczepienia w zakładzie Pasteura. Oto przez cały rok dokonał Pasteur szczepienia na 2496 osobach pokąsanych a z tych umarło tylko 34. Rezultat zatem rzeczywiście zdumiewający! I wszyscy też Francuzi (z wyjątkiem mózgownic z długimi włosami, które do myślenia nie stworzone) podziwiają swego genjusza. Ja czytając takie cyfry, omalżem sam z podziwu ust nie otworzył, ale nie przyzwyczajony do tego, wzięłem spokojnie ołówki i zacząłem rachować: samych Francuzów było w zakładzie wedle wykazu Pasteura 1726, a z tych umarło tylko 10 (6 dzieci, 1 kobieta 70-letnia i 3 młodych danseurów), ergo mamy 1716 wyleczonych (a dlatego wyleczonych, bo przecież byli leczeni, komu by zaś to nie było jasnym, ten może zaglądnąć do logiki Hottentotów, a zaraz mu się to wyjaśni) czyli 1716 osób byłoby z pewnością umarło na wodowstręt gdyby nie genjusz Pasteura. Otóż można dalej przypuścić, że co roku umierało we Francji na wodowstręt mniej więcej 1700 osób, czyli prawie do 5 osób dziennie. A to

jest szczególnem. Srebrne guziki i reszta srebrnych ozdób silnie przypominają li berję sług pańskich i ubiór funk jonarjuszy towarzystwa pogrzebowego, a łatwo zrozumieć, że takie podobieństwa nie czynią sukni miłą u tych, którzy ją noszą.

Jest jeszcze inna uniformu się ty-cząca okoliczność, która niekorzystnie na urzędników oddziaływa. Według sposobu, jak wykonywanym jest przepis o uniformowaniu, sądzić by można, iż przepis ten li tylko dla niższych urzęd-ników istnieje. Niższego urzędnika znie-walają by w służbie jawił się w uni-formie, nadto oznaczaniem mu to bywa, jako życzenie sfer wyższych, by także po za służbą według możliwości używał uniformu, — do czego zresztą, nawia-sem powiedziawszy, i tak wielu są zmu-szeni, nie mogąc obok drogiech unifor-mów sprawić sobie także suknie cy-wilne zastosowane do różnych pór roku. Otóż musi to nader niekorzystne robić na urzędników wrażenie, że przełożeni i wyżsi nawet w służbie nie przybywają w uniformie i w nim inspekcji swych nie odbywają. Jest wielka liczba szefów, którzy nigdy uniformu na siebie nie wdziali i nigdy centa nań nie wydali; a jednak o tem się nie mówi, na to się nie zważa, przepis o uniformowaniu nie istnieje dla wyższego, chyba że wypadnie mu towarzyszyć pociągowi dworskemu lub pociągowi wiozącemu jaką panującą księżącą osobistość.

Dwa tylko mogą być powody tłumaczące zjawisko, iż urzędnicy wyżsi tak rzadko używają uniformu. Albo unikają kosztów sprawiania uniformu, jakkolwiek przecież o tyle w lepszym są aniżeli podrzędni urzędnicy położeniu, albo też unikają li tylko noszenia uniformu. Ztąd zaś, że urzędnik podrzędny prawie nigdy nie widzi w uniformie swych przełożonych lub innych starszych urzęd-ników zakładu, lecz zawsze tylko swych rówieśników, — pochodzi, iż i on nie nosi swej sukni służbowej z tą przy-jemnością i tem poczuciem, jakby ją nosić powinien.

Dla dobra kolegów urzędniczych i w interesie służby na kolejach, pozwa-lamy sobie wnieść o zdecydowanie się na jedną z następujących trzech pro-pozycji:

1. Zobowiązać wszystkich urzęd-ników kolejowych bez różnicy rangi i sta-nowiska służbowego do noszenia prze-pisanego uniformu; — albo też

2. Pozostawić urzędnikowi kolejowe-mu swobodę w wyborze swej sukni; w służbie niechajby nosił tylko odznakę służbową, powszechnie rozpoznac się dającą; — albo wreszcie

3. Dać urzędnikom kolejowym po-trzebne uniformy dla używania ich w służbie bezpłatnie do dyspozycji, tak jak podurzędnicy uniformy swe od zarządów kolejowych bezpłatnie otrzymują. Obecnie podurzędnicy uniformy swe słu-

zbowe, które w głównej rzeczy zupełnie są równe z suknią służbową dla urzęd-ników przepisaną, darmo otrzymują. Podurzędnik, który tak często ten sam ma stopień wykształcenia co urzędnik, zazdraszcza urzędnikowi owych 100 zł. lub 200 zł. płacy, których ten osta-tni ma więcej od niego, a urzędnik znów z zazdrością patrzy na swego brata przyrodniego, podurzędnika, który bezpłatnie dostaje uniform, jaki on musi sam sobie sprawić za drogie pieniądze. A w rzeczy samej obaj są biedakami.

Gdyby znów kiedy nastąpić miała zmiana w uniformowaniu urzędników kolejowych, a do owego czasu nie zo-stałaby przyjęta jedna z powyższych trzech propozycji, wówczas prosilibyśmy przedewszystkiem o uwzględnienie prakty-cznej potrzeby. B. Z.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. Lw.“ po dzień 20. Grudnia 1886 r.)

Opróżnione posady. Funkcjonariusza Prokuratorji Państwa przy sądzie powiatowym w Czarnym Dunajcu. Podania do Prokuratorji Państwa w Nowym Sączu do 3 stycznia 1887 r. (225). — Sekretarza Rady powiatowej. Podania do Wydziału powiatowego w Gorlicach do 15 stycznia 1887 r. (226.) — Poborcy podatkowego w IX klasie rangi i jedna, ewen-tualnie dwie posady kontrolorów podatkowych w X klasie rangi. Podania do krajowej Dyrek-cji skarbu do 11 stycznia 1887 r. (227).

przecież na tak niezwykłą chorobę cyfry przerażające! Gdyby tak rzeczywiście było, to przy dzisiejszych środkach komunikacyj-nych zaledwie dzicy Eskimosy w lodach północy, i dzicy Buszmanie w południowej Ameryce nie wiedzieliby jeszcze może o tak strasznej klęsce Francji; a tymczasem my mieszkamy w środku Europy i czytamy co dzień dzienniki francuzkie a o tem do dzisiaj nic a nic nie wiemy. Na Paryż, który w swoich murach mieści $\frac{1}{7}$ część całej ludności Francji, przypadłoby 100 wypadków śmierci, czyli dwa na tydzień! Gdyby rzeczywiście tak było, to sangwinicznych Pa-ryżan ogarnęłaby taka panika, że żaden nie odważyłby się wyjść na ulicę bez strzelby albo ogromnego drąga. A przecież tak nigdy nie było, nie jest i nie będzie. Ja sądzę, że w Paryżu nawet jeden wypadek śmierci na wodowstręt nie trafił się co roku.

I cóż więc jest na rzeczy? To całkiem pojedyncza i jasna historia: Pasteur leczył z wyjątkiem owych 10 osób 1716 Francu-zów zupełnie zdrowych. Kto tylko został ukąszony przez psa a był w możności korzy-stać z kuracji Pasteura, ten dla pewności i uspo-kojenia swej imaginacji poddawał się kuracji.

Zresztą i z pokąsanych przez rzeczy-wicie wściekłych psów lub inne zwierzęta nie każdy ulega chorobie, gdyż zazwyczaj jad pozostanie na sukniach a do ciała dojdzie tylko suchy ząb, a jeżeli dostanie się cokolwiek zarazka do rany to albo zostanie takowy wymyty wypływającą krwią, albo

tez dostanie się do krwi w tak małej ilości, że nie wywrze na organizm żadnego wpły-wu. Rosjan było w zakładzie Pasteura 165 i z tych stosunkowo największa liczba (16) uległa chorobie z tego powodu, że niektórych pokąsał wilk rzeczywiście wściekły po obna-żonych częściach ciała t. j. po rękach, twa-rzy i głowie, zatem musiał skutek nastąpić.

Ktoby się chciał namacalnie o skutecz-ności metody Pasteura przekonać, ten po-winienby robić następujące próby: Trzeba by dać przez psy wściekłe dobrze pokąsać przynajmniej 40 psów i następnie połowę zupełnie nie leczyć a połowę natychmiast leczyć metodą Pasteura i dla większej pe-wności próby takie kilka razy powtórzyć, a z pewnością by się pokazało, że w obydwu oddziałach liczba dotkniętych wodowstrę-tem była by mniej więcej jedna i ta sama. Ale Pasteur nie głupi robić tak ryzykownej próby, kiedy mu się daleko łatwiejsza udała: leczył 2496 osób a z tych umarło tylko 34 i świat wierzy, że wyleczył 2462 osób.

Gdyby mnie Rosja dała 100 tysięcy rubli jak Pasteurowi — a Francya 300 ty-sięcy franków, to ja bym daleko lepszy użytek zrobił z tych pieniędzy. Ja bym zaraz porzucił paragafy, kupił sobie do-skonały mikroskop i badał po szpitalach mózgownice głupich i histerycznych kobiet, które mają zupełnie podobne zapatrywania na przyczyny i sposoby leczenia chorób jak Koch i Pasteur, a gdyby który z licznych już obecnie bakterjologów przeniósł się do

wieczności — czego jednak żadnemu nie zyczę — to pędziłbym siłą pary do niego, aby prze-lustrować i jego mózgowicę we wszystkich kącikach i wiem a priori — co przecież wedle filozofii Kanta wiedzieć mogę, — że tak w mózgu rzeczonych kobiet jak i w mózgu bakterjologów odkryłbym rodzaj bakteryj, które dostawszy się do mózgu usposabiają takowy do wysnuwania poglądów niezgo-dnych z zasadami logiki europejskiej, a przy-tem tak zaraźliwych, że w inomencie poja-wia się ogłupienie epidemicznie. Bakterję taką nazwałbym: bacillus hebes i rozmno-żywszy ją sztucznie na sposób Kocha i Pa-steura szczepił bym nią ludzi zarażonych ogłupieniem, wskutek czego rozjaśniło by się im natychmiast w mózgownicach; szcze-pienie zaś dzieci miało by ten skutek, że 100 Kochów lub Pasteurów nie potrafiłoby je zarazić bakterjologią lub jej podobną u-mięjętnością; tylko tego jeszcze teraz nie wiem, czy dzieci po ukończeniu 10 roku życia potrzebaby powtórnie szczepić, ale to by się już pokazało z praktyki. I wtedy dopiero nastąpiłby Zeitalter der Aufklärung pod każdym względem.

Próżne atoli marzenia! Ja ani rubli ani franków nie dostanę, ani epidemicznego ogłupienia nie wyleczę; ja mogę tylko z u-bolewaniem powtórzyć — rozumie się na wiater — słowa poety-mędrca: Mehr Licht!

Franciszek Lewiński.

DZIEŁA

prof. Dra Leonarda Piętaka:

Prawo spadkowe rzymskie tom I. w cenie 5 złr.
O Towarzystwach zarob. i gospodarczych. 2 złr.
O giełdzie i czynnościach giełdowych. 1 złr 20 ct.
O istotnych znamionach czynności kredytowych
i ich nieważności według ustawy lipcowej
z r. 1877, 80 ct.

nabyć można u autora (Lwów, Pańska 16
z przesyłką franko, tudzież w księgarni
Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie
i innych księgarniach krajowych.

Nakładem księgarni
J. A. Pelara (H. Czerny) w Rzeszowie

wyszło dzieło pod tytułem:

**PODRĘCZNIK
Do Ustawy i Instrukcji Hipotecznej**

ułożył

Alojzy Niemetz.

Wydanie drugie znacznie powiększone.

**Cena egzemplarza 1 złr. 20 cent.,
z przesyłką poczt. 1 złr. 30 cent.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

PIERWSZY GALICYJSKI

ZAKŁAD

uniformowania pp. oficerów i urzędników

WE LWOWIE

rozpoczął swe przedsiębiorstwo w lokalnościach
urządzonych ku temu w domu

przy ulicy Kopernika l. 9. we Lwowie

(mieszczącym bióra ck. urzędu telegraficznego).

Sposob oznaczania naprzód stanu powietrza.

Uczynić to można jedynie za pomocą
Hygrometru t. j. przez roślinny zegar ku roz-
poznaniu pogody, który już 24 godzin naprzód stan
pogody dokładnie zapowiada. Zegary takie bywają
wprawdzie w wielu miejscach sporządzane, jednakże
jedynie prawdziwymi są Hygrometry rozsełane przez
Stowarz. centralne (*Vereins-Centrale*) w **Frauen-**
dorf, poczta Vilshofen w Bawarii. Mają one formę
kształtnego zegara ściennego i są zarazem ładną
i zajmującą ozdobą pokojową. Cena jest bardzo
mierną, mianowicie po 2 marki za sztukę, zaś w ele-
ganckiej skrzynce drewnianej o wierzchu szklanym
4 marki.

Oryginalne
Singera maszyny

do szycia



na spłatę ratami

G. Neidlinger

Lwów ul. Kopernika l. 2.

Nakładem **Eduarda Feitzingera** w Cieszynie
(Szląsk Austriacki)

wszysty i są do nabycia następujące
pięknie drukowane i ilustracjami ozdobione
dziełka p. t.

„Biblioteka tanich książeczek dla ludu i młodzieży”.

Cena każdego dziełka tylko 20 ct.,
pod opaską 22 ct.

Za poprzedniemi nadesłaniem należytości najmniej za 10,
lub za wszystkie tomiki razem nastąpi przesyłka franko

II. Serja w okładkach z przepysznymi kolorowaniami obrazkami.

- Tom. 200. **Śnieżny grób w Sierra**, czyli zagłodzenie w srebrnej minie.
- Tom. 201. **Porwane dziecko**. Opowiadanie z Turcji.
- Tom. 202. **Kama Samojedka**. Opowiadanie historycz.
- Tom. 203. **Jeniec Szykitów**. Powieść z życia indjań.
- Tom. 204. **Mereipotama**, córka pampasów. Opowiadanie z kraju Indjan
- Tom. 205. **Wielkie skarby złota w Sierra Nevada**.
- Tom. 206. **Na granicy indjan**, czyli bezpieczna ręka. Powieść Meksykańska.
- Tom. 207. **Koloniści u źródła rzeki Susquehannah**.
- Tom. 208. **Harold, król cyganów**, czyli skrypcy Edelenkie. Opowiadanie z Węgier.
- Tom. 209. **Skalpierce południowej Ameryki**, czyli na wysp. rzeki Uruguay. Opowiadanie z kraju Indjan.

„Książeczki ludowe”

w okładce z przepysznymi kolorowaniami rycinami.

- Tom. 500. **Dokładna rozmowa kwiatami** poświęcona miłości i przyjaźni. Cena 20 ct
- Tom. 501. **Niezapominajki**. Wybór najlepszych wierszy do Imionnika. Cena 20 ct.
- Tom. 502. **Zbiór dobranych powinszowań** wierszem i prozą dla dzieci i dorosłych, na wszelkie przygody i sposobności życia ułożone. Cena 35 ct.
- Tom. 503. **Książeczka o dobrych zwyczajach towarzyskich**. Cena 40 ct.
- Tom. 504. **Zwyczajna kuchnia domowa**. obejmująca przepisy potraw kucharskich. Cena 40 ct.
- Tom. 505. **Najnowszy i najdokładniejszy Sekretarz zamożnych i narzęconych**. Z dodatkiem: Pieśni miłosne, wiersze do imionnika i t. d. Cena 60 ct.
- Tom. 506. **Czarnoksiężnik Bosko**, czyli najbogatszy zbiór najciekawszych sztuk magicznych i kuglarzskich do wykonywania łatwo i tanim kosztem. Z ilustracjami. Cena 20 ct.
- Tom. 507. **Toast polski** wierszem i prozą, czyli zbiór mów przy uroczystościach wszelkiego rodzaju, jako to przy weselach, ważniejszych zebraniach, przy obchodach jubileuszowych i t. d. Cena 50 ct.
- Tom. 508. **Polski śpiewnik**, czyli zbiór 200 aryj i dumek narodowych, krakowiaków, kujawiaków, pieśni weselnych i t. d. Cena opr. 50 ct., w eleganckiej oprawie w płótnie pończ. 80 ct

Do Szanownych Czytelników tego pisma!

Z powodu zupełnego zwinienia moich filij prowincjonalnych i objęcia interesu fabrycznego wyprzedaję wszelkie moje artykuły za czwartą część ich wartości; mianowicie

Wszystko za 97 ct.

(1.—4.)

97 ct. 1 kapelusz męski z miękkiego filcu, we wszystkich kolorach.	97 ct. 1 ubiór trykotowy dla chłopców lub dziewcząt (spodnie i kamizelka).	97 ct. 1 spodnica damska w kratki z pasem.	97 ct. 1 spodnie zimowe (syst. Jaegera) dla panów.
97 ct. 1 koszula damska haftowana z najcieńszego szyfonu.	97 ct. 1 koszula męska z ciekłego szyfonu, kretonu lub oxfordu.	97 ct. 1 kaftanik zimowy dla panów i pań	97 ct. 6 ręczników , deseń karro, obszyte.
97 ct. 1 para szkarpetek jednokolor. lub kraciast.	97 ct. 3 pary pończoch damskich dobrej jakości.	97 ct. 1 para eleg. sukiennych trzewików domowych.	97 ct. 1 kasetta z 10 angielsk. prawdziw. farbowanemi chustkami w różn. kolor.
97 ct. 1 dobry obrus biały z damasta lub kolorowy.	97 ct. 6 serwetek białych lub kolorowych, w deseni damast	97 ct. 6 ściereczek do naczyń , płótno w paski.	97 ct. 3 szale z najdelk wełny, w żywych kolor. z frenzl.
97 ct. 1 spodnie męskie , chroniące od zimna, wielkie.	97 ct. 1 dywanik na łóżko , z juty w deseń.	97 ct. 1 chustka (szal) damska, wielka.	97 ct. 1 przyrząd do zapal. z mechanizmem, zapala się sam.
97 ct. 1 fajka z sztucznej piany morskiej z przykrywką.	97 ct. 1 cygarniczka prawdziwa piankowa.	97 ct. 3 chustki kieszonek . z najcieńszego lyońskiego jedwabiu w różnych kolorach.	97 ct. 1 medaljon najnowsz. fasonu z kamienia.
97 ct. 1 wachlarz damski delik. malowany. modny.	97 ct. 1 łańcuszek do zegarka z sztucznego złota, z wi-siorkiem.	97 ct. 1 pierścionek z brylantem — kamień naśladowany.	97 ct. 6 łyżek stoł. z prawdz. lond. britan. srebra.
97 ct. 1 branzoleta , bogato wyznaczana kamieniami.	97 ct. 2 lichtarze z prawdz. londyn britan. srebra.	97 ct. 1 chochla z prawdz. lond. britan. srebra.	97 ct. 1 garnitur , obejmujący 1 medaljon damski, 1 parę kółczyków, 1 pierścien z brązu ze smaragd., 1 parę guzików do mankietów patent.
97 ct. 1 łyżeczek do kawy , pawdz. londyńskie litania-srebra.	97 ct. 3 noże stalowe z prawdz. lond. britan. srebra.	97 ct. 6 francuskich widelców , z prawdz. lond. britan. srebra.	

Rozyłkę uskutecznią się za pobraniem pocztowem; coby nie konwenjowało, będzie wymienionem lub pieniądze będą zwrócone.

J. H. RABINOWICZ, Wien, III. Bez., Hintere Zollamtsstrasse Nr. 9.